

Katarzyna Kraczoń

Dziedzictwo kulturowe w rzeczywistości ponowoczesnej

Tocząca się w Polsce od 2011 roku dyskusja, dotycząca procesu implementacji założeń Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z dnia 17 października 2003 roku, zaowocowała już wieloma znaczącymi przedsięwzięciami. Wśród podejmowanych dotychczas działań na podkreślenie zasługują: powołanie przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Zespołu ds. Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego, mającego pełnić funkcję doradczą i opiniotwórczą; debata (w ramach Forum Debaty Publicznej) zrealizowana 20 września 2011 roku w Pałacu Prezydenckim z udziałem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego; warsztaty dla ekspertów organizacji pozarządowych oraz instytucji kultury zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Stowarzyszenie Twórców Ludowych i Narodowy Instytut Dziedzictwa (pierwsza edycja odbyła się 18 czerwca 2012 roku w Warszawie, druga 25–26 października 2013 roku w Lublinie); zorganizowanie przez Zakład Kultury Polskiej Instytutu Kulturoznawstwa UMCS i NID Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła – wartości – ochrona”¹. Wymienione inicjatywy z jednej strony dotyczą kwestii teoretycznych (np. poszukiwanie odpowiedzi na pytania, które elementy niematerialnego dziedzictwa kulturowego chronić i jakie przyniesie to skutki w przyszłości), z drugiej zaś praktycznych (przygotowanie formularzy wniosków o wpis elementu na Listę Krajową i Listę UNESCO, prowadzenie konsultacji społecznych, czy opracowanie tzw. rejestru dobrych praktyk).

Trwałym śladem tych działań są publikacje, wśród których na uwagę zasługuje dwunasty tom „Studiów Etnologicznych i Antropologicznych” pt. *Dziedzictwo*

¹ Szerzej o wymienionych przedsięwzięciach: A.W. Brzezińska, *Reifikacja dziedzictwa kulturowego w świetle Konwencji UNESCO z 2003 roku*, „Nauka” 2013, nr 1, s. 110–115, www.portalwiedzy.pan.pl/images/stories/2013/Nauka/42012/N113-10-AnnaWeronika.pdf, data dostępu: 29.06.2013.

kulturowe „nadbagażem” codzienności?². Postawione w tytule książki pytanie implikuje szereg kolejnych: jaką rolę odgrywa dziedzictwo kulturowe w czasach ponowoczesnych, jak należy je chronić, czy jest ono rzeczywiście niezbędne, a może jest tytułowym kłopotliwym „nadbagażem”? Na te i inne problemy próbują znaleźć odpowiedź autorzy siedemnastu artykułów zamieszczonych we wspomnianej publikacji. Teksty zostały ułożone w cztery bloki tematyczne, które poprzedza wstęp redaktor naczelnej serii – Haliny Rusek.

Część pierwsza, zatytułowana „Dziedzictwo kulturowe w rozważaniach terminologicznych”, obejmuje dość szczegółowe rozważania na temat zakresu kluczowego dla publikacji pojęcia. Krzysztof Gładkowski traktuje dziedzictwo kulturowe jako część osobowości, łącząc je także z określonym terytorium, tożsamością i pamięcią, zarówno indywidualną, jak i zbiorową. Perspektywę kulturoznawczą w swoich rozważaniach przyjmuje natomiast Andrzej Bełkot, analizując relacje znaczeniowe między kulturą, tradycją a dziedzictwem kulturowym, przy czym to ostatnie nazywa „niezdezaktualizowaną kulturą przeszłości”³. Z kolei Grzegorz Odoj, próbując ogarnąć wielowymiarowość tego pojęcia, zwraca uwagę na dynamikę procesów polegających na łączeniu elementów tradycyjnych z nowymi i – co za tym idzie – obustronnym oddziaływaniu tendencji lokalnych i globalnych. W tym kontekście autor zwraca uwagę na szczególne znaczenie edukacji regionalnej, której zadaniem powinno być przygotowanie młodego człowieka do dokonywania racjonalnej oceny treści dziedzictwa kulturowego. Nieco inny charakter ma artykuł Michała Rauszera zatytułowany *Interpasywny i ideologiczny wymiar polityki dziedzictwa kulturowego*. Badacz dotyka istotnego problemu budowania tożsamości, co – jak się okazuje – w epoce ponowoczesnej nie jest proste i jednoznaczne. Współcześnie bowiem, jak dowodzi autor, przyjmujemy tytułową postawę interpasywną, pozwalającą zachować dystans wobec samego siebie, a tym samym także własnej tożsamości, która pozbawiona autentyzmu i żywotności staje się tylko strukturą odniesienia. Rozważania terminologiczne kończy artykuł Rafała Paprockiego, prezentujący nieznanne dotychczas w Polsce techniki polegające na wydobywaniu ukrytych kodów kulturowych przy wykorzystaniu jakościowych metod badań rynkowych z użyciem np. specjalistycznej aparatury *Dial Technology*. Zdaniem autora metody te stanowią podstawę identyfikacji kodów kulturowych poprzez wywoływanie pozytywnych bądź negatywnych skojarzeń, ale także pomagają wydobyć ukryte znaczenia wielu pojęć abstrakcyjnych, takich jak zdrowie, naród, miłość itp.

² *Dziedzictwo kulturowe „nadbagażem” codzienności?*, red. H. Rusek, K. Czerwińska, K. Marcol, t. 12, Katowice 2012 („Studia Etnologiczne i Antropologiczne”), ss. 253. Publikacja jest dostępna także w wersji online.

³ *Ibidem*, s. 37.

Kulturowe mechanizmy kształtowania tożsamości to zagadnienie spajające cztery artykuły zamieszczone w drugiej części książki. Poruszają one problem ochrony dziedzictwa niematerialnego na pograniczach i obszarach o przerwanej ciągłości kulturowej. Na uwagę zasługuje interesujący artykuł Katarzyny R. Łozowskiej pt. *Dziedzictwo kompleksów. Kulturowa klęska Kresów?* Autorka, zestawiając teksty publicystyczne i literackie z wydarzeniami historycznymi i zmieniającą się polityką wobec Kresów, buduje obraz pogranicza z jednej strony opisywanego jako mała ojczyzna, utracony raj i arkadia, z drugiej zaś jako „straszliwe piekło Historii”⁴, terytorium o wyjątkowym natężeniu antagonizmów i okrucieństwa. W ciekawie prowadzonym wywodzie pojawia się także problem wielokulturowości tego obszaru, który w obliczu współczesnej polityki kulturalnej kojarzony jest przede wszystkim z polskością, co z kolei rodzi poważne wątpliwości tożsamościowe u ludności zamieszkującej te tereny. Problem ten – na przykładzie Warmii i Mazur – porusza w kolejnym artykule Michał Maleszka. Na podstawie wywiadów biograficznych przeprowadzonych z animatorami i pasjonatami lokalnej historii i kultury, badacz omawia postawy mieszkańców tej części Polski wobec „poniemieckiego” dziedzictwa kulturowego, przy czym źródłem tych analiz stają się przedwojenna architektura i symbolika regionalna. Okazuje się bowiem, że po sześćdziesięciu latach od momentu przerwania ciągłości długotrwałego osadnictwa w regionie i po faktycznej wymianie ludności, to właśnie architektura i naturalny krajobraz są gwarantem zachowania tożsamości regionalnej tych obszarów.

Nie mniej istotne kwestie poruszają w kolejnych artykułach Marian Grzegorz Gerlich (*Oswajanie wsi dolnośląskiej po II wojnie światowej przez ludność polską z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej*) i Tomasz Sitnik (*Oswajanie nowej codzienności. O adaptacji i integracji kulturowej Kresowiaków na Śląsku Opolskim*), w których opisują „asymilację” przestrzeni przez Kresowiaków przesiedlonych na Dolny Śląsk. Proces osławiania kulturowego polegał w dużej mierze na wprowadzaniu do obcej przestrzeni elementów z kultury typu ludowego, co w większym wymiarze wiązało się z przenikaniem *sacrum* do sfery *profanum*. Przykładem takich działań było np. zawieszanie świętych obrazów, krzyżyków i pamiątek z pielgrzymek na ścianach domów, obchodzenie pól z krzyżem, ustawianie kapliczek przydrożnych itd. Wymownym gestem było również zawieszanie przy drzwiach woreczków z ziemią rodzinną. Te i podobne działania budowały obraz wielokulturowego pogranicza.

„Dziedzictwo kulturowe »na sprzedaż«” to tytuł trzeciej części książki, w której omówiono praktyczne przykłady swoistego unowocześniania dziedzictwa w celu dostosowania niektórych jego elementów do potrzeb współczesnego odbiorcy. Beata Hoffmann w tekście *Turystyka etniczna a doświadczenie kulturowe*

⁴ Ibidem, s. 83.

inności zarysowuje problem autentyczności kulturowej w procesie podróżowania. Autorka, analizując pojęcie turystyki etnicznej, nazywanej też etnoturystyką, zauważa, że współcześnie zmierza ona w dwóch kierunkach: albo w celu poznania kultur innych niż własna (doświadczanie kulturowej inności), albo koncentruje się na wyjazdach do kraju przodków i nostalgicznym poszukiwaniu „korzeni”. Obie tendencje dążą do zachowania tożsamości kulturowej, ale także narażone są na ujednoczenie i utowarowienie. Kolejny artykuł to antropologiczno-semiotyczne studium pamiątki turystycznej przedstawione przez Magdalenę Banaszkiewicz. Badaczka we współczesnej kulturze, nazywanej kulturą przedmiotów, zauważa, że popularne *souveniry* mogą służyć człowiekowi w odkrywaniu tożsamości, w dziedzictwie przeszłych pokoleń. Jeszcze inną formę „sprzedaży” spuścizny naszych przodków omawia Elżbieta Nieroba w artykule *Popkulturowe mechanizmy kreowania światów minionych. Dziedzictwo kulturowe we współczesnych praktykach wystawienniczych*. Autorka zwraca uwagę na nowe sposoby aranżowania wystaw we współczesnych muzeach, które poprzez zwrot ku wizualnym i audiowizualnym prezentacjom zachęcają przede wszystkim do aktywnego udziału w ekspozycjach, do odkrywania polisemicznego potencjału prezentowanych na wystawach artefaktów, a także pobudzają do dyskusji z przedstawioną wizją świata. Nieco odległym od tematu książki wydaje się być esej Katarzyny Orszulak-Dudkowskiej, w którym autorka (na podstawie analizy katalogów będących ofertą handlową) dokonuje prezentacji strategii marketingowej marki IKEA, w celu ukazania jej dążeń do wykształcenia nowego stylu życia (filozofii mieszkania) wynikającego – jak twierdzi autorka – z nowoczesnego myślenia o tożsamości. Zamieszczone w tej części artykuły są przykładem współczesnych praktyk polegających na uatrakcyjnieniu skostniałych i często stereotypowo traktowanych różnych przejawów dziedzictwa kulturowego. Autorki omówionych tekstów zgodnie podkreślają żywotność i dynamizm procesów kulturowych, które muszą podążać za nowymi technikami promocji i prezentacji.

W ostatniej części publikacji omówiono aktualnie podejmowane działania na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego. Tu znów powraca temat tzw. Ziem Odzyskanych. W artykule zatytułowanym *Sztuka – potrzebna czy niepotrzebna pamięć miejsca* Ewa Gładkowska gloryfikuje inicjatywy Wspólnoty Kulturowej „Borussia”, które odgrywają ogromną rolę w „ożywianiu pamięci niechcianej i wypartej przeszłości”⁵ Olsztyna. Z kolei Kinga Czerwińska rozwija dyskusyjne i niejasne kwestie zapisane w Konwencji o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO, akcentując między innymi problem definicyjny „dziedzictwa niematerialnego”, nagminne utożsamianie go z kulturą ludową, brak odpowiednich narzędzi do ochrony tradycji i najważniejszą kwestię – dotyczącą wpisu elementów na Listę.

⁵ Ibidem, s. 210.

Za przykład tzw. dobrej praktyki można natomiast uznać artykuł Jolanty Darulovej i Katariny Košťalovej, ukazujący polityczne i edukacyjne formy ochrony dziedzictwa kulturowego wśród młodej generacji Słowaków. Najbardziej praktyczny i zarazem lokalny wymiar ma artykuł Edyty Diakowskiej-Kohut, która pisze o historii, dorobku i perspektywach *Polskiego Atlasu Etnograficznego*, redagowanego pod kierunkiem profesora Zygmunta Klodnickiego przez pracownię w Cieszynie.

Układ tematyczny tomu i różnorodność poruszanych zagadnień wyraźnie obrazuje równoległe prowadzoną dyskusję teoretyczną i praktyczną. Pierwsze dwie części publikacji zawierają artykuły dotyczące kwestii terminologicznych, w przeciwieństwie do dwóch ostatnich, które są prezentacją i nierzadko też wnikliwą analizą współczesnych działań podejmowanych na rzecz zachowania i ochrony dziedzictwa kulturowego. Obie opcje rozważań są jednak bardzo ważne z uwagi na fakt wzajemnego dopełniania się na drodze poszukiwań najwłaściwszych rozwiązań w tym obszarze badawczym. Wśród ogromnej różnorodności podnoszonych problemów można wskazać kilka powtarzających się kwestii, które mogą być istotne w dalszej dyskusji o dziedzictwie kulturowym. Autorzy artykułów często poruszają problem zagrożeń wynikających z homogenizacji współczesnej kultury, a także kwestie instrumentalizacji czy reifikacji dziedzictwa kulturowego, co nierzadko prowadzi do zaniku wielu istotnych elementów tradycji lokalnych i ogólnonarodowych. Wśród źródeł tych procesów badacze wskazują różne doświadczenia historyczne, manipulację polityczną, migracje połączone z niszczeniem kultury zastanej i wprowadzaniem własnej czy wpływ kultury globalnej. Toczący się dyskurs tradycji i ponowoczesności przenika niemal wszystkie zaprezentowane teksty. Każdy z osobna jest natomiast kolejnym głosem w toczącej się obecnie dyskusji oraz próbą poszukiwania odpowiedzi na wiele pytań i wątpliwości. Jednak to najważniejsze – o przyszłość i losy naszego dziedzictwa kulturowego w rzeczywistości ponowoczesnej wciąż pozostaje bez odpowiedzi...